KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Sierpnia. — Rok 1834. Czwartek. № 209. Jutro, Ś. Cyrjak. Urodz: J.C.M. W.X. Mikołaia Mik:

N. PAN raczył udzielić pensją emerytalną zł. 450, JP. Marjannie *Głodzińskiej* Wdowie po Pisarzu Sądu pok: pow: Rawskiego, i iej dzieciom, przez wzgląd że mąż iej utracił zdrowie w ciągu 19 letniej gorliwej służby. — Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy przez niegdy Franciszkę *Wawrzyszczakowę*, po zł. 100, Kościołowi parafjalnemu w Bochotnicy, XX. Reformatom w Kazimierzu, i tamże Kościołowi S. Anny. — Z rozporządzenia Kommissji Rząd: Skarbu, dla uchronienia papieru stęplowego od sfałszowania, zaprowadzony zostanie nowy papier stęplowy półarkuszowy, służący do zrealizowania na wnoszenie do Kontrolli skarbowej przy sądach opłaty od spadków. — *Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Na mocy Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnę: Duch: i O. P. z d. 26 Lipca r. b. wydanego, zawiadamia interessowaną Publiczność, że obwieszczenie z d. 20 Lipca r. b. w pismach publicznych zamieszczone, w przedmiocie wyznaczonego przez N. PANA ostatecznego terminu do d. 17 Listopada 1834 r. do podawania pretensji za straty w czasie Rewolucji w Królestwie Polskiem poniesione, ściąga się tylko do osób z wojska Cesarsko-Rossyjskiego i Urzędników Rossyjskich, którzy w czasie ostatniego rokoszu w Królestwie straty ponieśli. Przytem ostrzega osoby interessowane, że dawniejsze rozporządzenia i uczynione w ich skutku obwieszczenia względem strat przez Mieszkańców Królestwa poniesionych, w niczem zmienionem nie zostały. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski.* — Stroskany Mąż z Familją po ś. p. Rozalji z Dzladkiewiczów *Kruszewskiej*, zmarłej w wieku życia 67, zaprasza krewnych i przyiacioł na exportacją ciała z domu Nr 63 w Rynku Starego Miasta, dziś o godzinie 5tej z południa na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; oraz na exekwje do Kościoła po *Paulinach* w dniu 11 b. m. i r. — Deszcze onegdaj i zaonegdaj ożywiły niektóre okolice, wszelako skutki tegoletniej suszy będą dotkliwe, szczególniej iarzyny i kartofle wiele ucierpiały. — Dwa nowe Walce z motywów *Karafy* i *Rosyniego*, grywane u wód Mineralnych i w teatrze Rozmaitości, skomponowane na Pjanoforte przez *Radoszkowskiego*, wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*, cena zł. 1. — Wczoraj w teatrze Rozma: po *Sposobie płacenia długów*, przywołani Wszyscy. — Wczoraj w Resursie Kupieckiej grano Kwartety, F. *Krommera* cały, dzieło 26, Nr 1; T. *Rejssigera*, dzieło 70; L. *Betowena* dzieło 18, Nr 5. — Wkrótce w Wielkim teatrze dane będą, nowa Komedja *Przesada i Natura*, iedno z dzieł upodobanej Autorki Pani *Wajsenturn*, w tej Komedji wystąpi pierwszy raz na scenę w stolicy JPanna *Jezierska*, i wznowiona Opera *Czaromyśł*, z muzyką *Kurpińskiego*, w której śpiewać będzie główną rolę JPanna *Riwoli.* — W rozpoczęciu ciągnienia 1ej klassy 44 Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 6000 Premium padło na Nr 51,405 pierwszy w rozpoczęciu ciągnienia z koła wyciągnięty, który również wygrał zł. 30 i Los bezpłatny do klassy 2ej, los wzięty w Kantorze Epstejna w Warszawie. Po zł. 1000: Nr 314 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 18,042 u Łęczyckiego w Gostyninie, Nr 19,918 u Justmana, Nr 35,174 u Wejnberga w Opatowie, Nr 35,607 u Bluma i Jaku:, Nr 46,339 u Bersona. — W *Dzienniku Sporów* z 24 Czerwca r. b. między innemi opisaniami różnych płodów przemysłu kraiowego, które teraz wystawione by-

ły na widok publiczny w *Paryżu*, umieszczono opisanie wyrobów z *Gummy elastycznej* przez Pana *Ratjer* utworzonych. Wychodzą z tej cudownej żywicy tysiące różnych przedmiotów, które tak do wygody iakoteż dla dogodzenia *kaprysom* ludzkim staią się potrzebnemi; widzimy pasy do pływania, pończochy, gorsety, płaszcze, poduszki, rogi do prochu, słowem tysiączne rzeczy do których tylko elastyczność da się zastosować, co powinno być wodotrwałe, lub niema przepuszczać powietrza, wszystko to wyrabia się z gummy elastycznej. Nic iednak nie staie się tak użytecznym iak szelki, których do 2000 par dziennie P. *Ratjer* przedaie, a których dwie trzecie części za granice wychodzi. Niema więc żadnej wątpliwości o ważnych korzyściach które ta nowa gałęź przemysłu dla handlu otwiera, i zapewnić można że te wyroby należą do rzędu pierwszych płodów przemysłu kraiowego. (U nas w *Warszawie* pierwszy zakład wyrobów z tej gummy założyli PP. J. L. *Wemmer* i spółka.)

Holandja.— Donoszą z *Amszterdamu* d. 28 z. m., że odebrano wiadomość w tej stolicy iż sprawa Luxemburska iuż została uregulowaną, przeto spodziewać się należy że wkrótce nastąpi traktat pokoiu między Belgją i Holandją. Król obdarzył szczególną łaską wielu zasłużonych wojskowych, między któremi znajduią się kilkunastu rodowitych Belgijczyków.

Belgja.— Donoszą z *Bruxelli* d. 26 z. m., że Król Francuzów mianował Hrabiego *Darszo* Komandorem orderu Legji honorowej, a P. *Rozje* Sekretarza poselstwa Belgickiego w Paryżu kawalerem tegoż orderu. — Król i Królowa Belgiccy wyiadą d. 4 b. m. z *Bruxelli* do *Flandrji*. — W mieście *Ostendzie* znajdowała się w z. m. znaczna liczba rodzin Francuzkich, Niemieckich, Szwajcarskich i Angielskich.

Anglja.— Donoszą z *Londynu* d. 25 z. m., że Hrabina *Parawicini*, której nadzwyczajny talent grania na skrzypcach iest znany, sprawia w tej stolicy powszechne zadziwienie, wielbią ią we wszystkich towarzystwach muzykalnych. Niedawno ta Hrabini dała się słyszeć na skrzypcach w obec świetnego zgromadzenia w sali Pani *Cellini*, gdzie odegrała wiele trudnych dzieł, a między temi Koncert *Wiotego* i Warjacje *Rodego*, w których okazała moc nadzwyczajną. — Gazety Londyńskie umieściły z gazet Amerykańskich doniesienie i uwagi o wychodcach przybyłych do stanów zjednoczonych na fregatach Austrjackich. Los tych ludzi nie dozna w tym kraiu korzystnej zmiany; żaden prawie nie umie ięzyka Angielskiego, nie maią czem założyć gospodarstwa i mało który zdolny iest pracować.

Niemcy.— Królewicz Pruzki *Wilhelm*, ma wyiechać do *Petersburga* na uroczystość Wrześniową Pomnika N. ALEXANDRA Igo. — Następca tronu *Bawarskiego* ma przybyć do *Badenu*; mówią, że się odbędą iego zaręczyny z córką Arcy-Xcia *Karola*.

Hiszpanja.— Donoszą z *Madrytu* d. 18 b. m., że dnia tego umarło w tej stolicy na cholerę 281 ludzi różnego wieku i z powodu tamecznych zamieszań, o których iuż doniesiono, nie można było iednak zaciągnąć w tej mierze urzędowych wiadomości z gmin parafjalnych; spodziewano się iednak, że ta choroba przez usilne starania władzy miejscowej, wkrótce ustanie. — Królowa Reientka urządziła nader świetne festyny maiące się odbyć przy otwarciu Kortezów. — Mówią, że w całej Hiszpanji będą skasowane klasztory *Jezuickie*. — W czasie ostatniego zaburzenia w *Madrycie* więcej niż 20 Duchownych padło ofiarą zapamiętałego pospólstwa, mniemaiącego że rozszerzaiąca się cholera iest dziełem Xięży sprzyiaiących *Don Karolowi!* — Okoliczności zmieniaią ludzi; dzisiejszy Dowódca Karlistów Jenerał *Zumalakaregui* był zagorzałym liberalistą, a teraźniejszy wódz Królowej, Jenerał *Rodil*, przed 3ma laty nienawidził Konstytucji. — *Don Ka-*

rol mianował Juntę złożoną z kilku Magnatów i Jenerałów, na iej czele iest Hrabia *Wilemur.* — Biskupa *Pampeluny* ogłaszaiącego się za *Don Karolem*, kazał *Rodil* przyprowadzić pod eskortą.

Włochy. — Donoszą z *Neapolu*, że d. 18 z. m., wieczorem nastąpił okropny wybuch *Wezuwiusza* który przez kilka dni był zupełnie spokojny. Strumienie płynącej lawy były bardzo znaczne, a płomienie i słupy ogniste ta góra wyrzucała nadzwyczajnie wysoko, słowem cały ten widok był nader okropny. — Z *Azji* odebrano wiadomości w *Wenecji*, że *Ibrahim* wybiera się na poskromienie niespokojnych kilku powiatów. Cała *Samarja* iest pod bronią. Między *Jaffą* i *Naplus* związek zupełnie przerwany.

Rozmaitości. — W dobrach *Rogalinie* Hra: Edwarda *Raczyńskiego*, (założyciela publicznej bibljoteki w Poznaniu), położonych w Xstwie Poznańskiem, znajduie się Kościoł, którego budowa iest ściśle naśladowaną z greckiego. Sam uczony Hrabia, smak do pięknej architektury przywiózłszy z podróży po Grecji, zatrudniał się wystawieniem tego Kościoła który iest iednym z najpiękniejszych w kraiach Polski. — Bibljoteka w *Algierze* składa się dotąd tylko z 9ciu tomów, a iej bibljotekarz bierze płacy 5000 fr. — *Wyrok Cesarza Chińskiego.* „Jle możności nie będę cierpiał próżniaków w państwie moiem; albowiem za każdego próżnuiącego człowieka inny głód i zimno znosić musi.“ — *Fra Djawolo.* Każdy prawie zna opere tego nazwiska, ale mało iest takich co znaią iego historją. Fra Djawolo był rozbojnikiem włoskim i właściwie nazywał się *Michał Pezza.* Gdy Jenerał *Szampjonet* robił wyprawę do Neapolu r. 1799, Fra Djawolo wsławił się był iuż mordami w Jtri. Odtąd niepokoił armją Franzuzką z tyłu, podburzył obie Kalabrje przeciw Francuzom i wiele czynił im złego, urodził się w Jtri, w Perra di Laworo, i w młodości swoiej pasł kozy. Wstąpił potem do Klasztoru i przyiął nazwę *fra Angela* (brata Anioła), ale wkrótce wypędzono go dla złego sprawowania się. Odtąd udał się w góry i został śmiałym złoczyńcą, żyiącym li z rozboiów i odznaczaiącym dzień każdy nowym mordem. Stanął na czele kupy przemytników i po całym kraiu strach i zniszczenia rozszerzał. Król Ferdynand skazał go na śmierć i na głowę iego cenę nałożył, ale Królowa Karolina uięła się za nim. Dostał przebaczenie i dano mu dowództwo nad wszystkiemi zbiegłemi łotrami, z rozkazem napadania na wojsko Francuzkie z tyłu, od Fondi aż do Garignjano. Osiadł całkiem w Jtri, które to miasto stało się wkrótce siedzibą największych złoczyńców. Rabował i zabiiał samotnie iadących żołnierzy i podróżnych; ostatnich zwabiał do Jtri i tam usypiał snem wiecznym. Wtedy Jenerał Francuzki *Oliwjer* dowodził w Geta, ten posłał legjon cudzoziemski do Jtri i ci, wypędziwszy z tamtąd Fra Djawola, zagnali go w lassy, lecz to niedługo trwało, a Fra Djawolo znowu do Jtri powrócił, oszańcował się w domach i bronił się dzielnie przeciw Francuzom i obcym. Po wielkim krwi rozlewie wypędzono go z tamtąd powtórnie i zagnano aż za granicę. Kilkakrotnie stawał Fra Djawolo na czele 2,000 powstańców; Francuzi większą siłę wystawili przeciw niemu i odparli go aż do Kalabrji, którą obrał za widownią swoich okrucięstw. Królowa Karolina przesyłała mu znaczne dary; Anglja mianowała go Maiorem w swoiem wojsku, ale życie Fra Djawola za nadto wielu występkami skalane było; iako mordercę i przemytnika skazano go zaocznie na śmierć. Pojmany został r. 1806; stało się to za pomocą Aptekarczyka z Salerno. Przywieziono go do Neapolu i osądzono, ażeby wisiał na szubienicy. Dowiedzieli się o tem Anglicy, krążący przed zatoką Neapolu i żądali przez Parlamentarza, ażeby go wydano, iako Angielskiego Oficera, ale Francuzi nie u-

wałali na to i powiesili Fra Djawola, iako podpalacza i zabóycę. (R. L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pawłowski X. Biskup z Pułtuska, Komorowska Salo: Hra: z Stopnicy, Stadnicki Jul: Hra: z Ojrzanowa, Kobyliński Tom: Dzie: z Ostrowca.

DONIESIENIA.

WEXEL na zł: 3,000, wystawiony w Mcu Wrześniu 1830 r. z podpisem Hiersza Pińczowskiego z Sochaczewa, a wystawiony na imie Borucha Lewiń. Ostrzega się, aby takowego nikt nienabywał, gdyż stratę z takowego kupna niezawodnie poniesie, a znalazca, gdy odda do Drukarni Kurjera, odbierze nagrodę.

Za żelazną bramą w budzie pod Nr 79, znajduią się do sprzedania bardzo pięknie robione i mocne GARKI, DONICZKI do kwiatów, DZBANKI, JMBRYKI, i t. p.

FABRYKA ZAPAŁEK CHEMICZNYCH przy ulicy Trębackiej pod Nr 636, sprzedaie 10,000 sztuk zapałek zwyczajnych z siarką po zł: 5 gr: 20. 5,000 sztuk po zł: 3. 1,000 sz: po gr: 25. Zapałek bez siarki niezawodnie zapalaiących się. 10,000 sz: po zł: 12. 1,000 sztuk po złotemu i gr: 15. Tuzin flaszeczek czerwono lakierowanych z metalowemi koreczkami po zł: 2 gr: 24, zaś 5 tuzi: po zł: 12 gr: 15. Tuzin czerwonych bez koreczków metalowych po zł: 1 gr: 24; zaś 5 tuzi: po zł: 8. Tak ulubionych STOCZKOW chemicznych iako i ZAPAŁEK przez tarcie zapalaiących się, oraz i LEPU na Muchy, tamże dostać można po cenach niskich lecz stałych. Obstalunki z Prowincji uprasza się franko nadesłać.

Fabryka kompozycji NOWYCH BRYLANTOW przeniesiona na teraz została z ulicy Nowy Swiat na ulicę Sowią pod Nr 2688, do domu Radkiego, idąc ulicą Bednarską do Mostu, po lewej stronie, gdzie na każde żądanie spieszna robota tak bronzowa iako i złota, w najnowszym guście i za mierną cenę uskutecznioną być może. — *Józef Lutnicki.*



W dniu onegdajszym zgubiony został Pugilares, w którym znajdował się między innemi WEXEL na zł: 1750, niemniej KONSENS na handel Skór na Jankla Hildebranda wydany. Znalazca raczy oddać za nagrogą pod Nr 870, przy ulicy Ogrodowej.

W dniu 8 m. i r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Kozlej pod Nr 1824, prawnie zaięte ruchomości iako to: Chustki, Firanki, Kołdra, Salopa, Płaszcz, Łóżko, Szafa, Stolik, i t. p. zaś w dniu 11 m. i r. b. w Warszawie przy ulicy Leszno w domu pod Nr 669, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoł, Lustra w ramach złoconych, Łóżka, wszystko mahoniowe, Stoliki, Biórko, Tabakierki różne kosztowne, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

CZTERY POKOIE z SALĄ, na 1m piętrze od frontu, z KUCHNIĄ, PIWNICĄ i DRWALNIĄ do naięcia od Sgo Michała razem lub częściowo; oraz 2 POKOIE, KUCHNIA, PIWNICA i DRWALNIA przy ulicy Dzikiej pod Nr 2318.

Kto ma do sprzedania BRYCZKĘ krytą na rysorach lub KOCZOBRYK w dobrym stanie, raczy się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 719, do Gospodarza.

W domu Jasińskich przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1286, są rozmaite MIESZKANIA mniejsze i większe w każdym czasie do wynaięcia.

O mil 8 od Warszawy, mila od Wisły, są do sprzedania DOBRA składaiące się z Miasteczka, z 2ch Folwarków, z attynencjami; wiadomość dalszą powziąść można pod Nr 1258.



Dnia wczorajszego pod wieczor zabłąkał się Charcik angielski iasno kasztanowaty, pysk siwy maiący od starości, widziano go od strony Pragi, iż biegł za białą suczką; u kogo by się tenże znajdował, uprasza się o zawiadomie pod Nr 673 Lit: B. na Leszno do Właściciela domu, za nagrodą ieżeli iej żądać będzie.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,* SNIADANIE: Zupa rybna i cytrynowa, Chłodnik, Szczupak nadziewany i z żółtym sosem z knedlami, Sandacz z sosem radziwiłło: i z iaiami, Lin z kapustą, Okoń: po holen:, Karasie z śmietanowym sosem i smażone z biszamelem, Węgorz po tatarsku. Pieczeń cielęca i wołowa z chrzanowem masłem, Naleśniki z iabłkami, Mądrzyki z serem, Kurczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Barszcz z śmietaną, Kaszka na bulionie, Pieczeń cielęca z sałatą lub ogórkami, Węgorz z rożna z musztardą, Szczupak z sosem cytrynowym, Sandacz z iaiami lub sosem, Karaski smażone, Pierogi gryczane ze śmietaną, Łazanki litewskie, Rozbrat i Sznycel wiedeński z sosem estragono:, etc.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoray w południe 21.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Babunia. Kwakier i Tancerka.*